Warszawa, dnia 7 maja 2021 r.

**Raport z konsultacji publicznych i opiniowania projektu *rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (B551)***

**I. Zakres konsultacji i opiniowania:**

W ramach konsultacji publicznych i opiniowania projekt został przekazany w dniu 6 kwietnia 2021 r. do następujących podmiotów: Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”, Stowarzyszenie Sędziów „Themis”, Stowarzyszenie Referendarzy Sądowych Rzeczpospolitej Polskiej, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Referendarzy Sądowych, Fundacja Polskie Towarzystwo Prawnicze Opus Iuris, Porozumienie Samorządów Zawodowych i Stowarzyszeń Prawniczych, Stowarzyszenie Syndyków Polskich, Stowarzyszenie Sędziów Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, Stowarzyszenie Praktyków Restrukturyzacji, Krajowa Rada Kuratorów, Naczelna Rada Adwokacka, Krajowa Izba Radców Prawnych, Krajowa Rada Notarialna, Krajowa Rada Komornicza, Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, Biuro Informacji Kredytowej, Krajowa Izba Doradców Restrukturyzacyjnych, Instytut Allerhanda w Krakowie, Instytut Prawa Upadłościowego i Restrukturyzacyjnego Uczelni Łazarskiego, Związek Banków Polskich, Business Center Club, Krajowa Izba Gospodarcza, Związek Przedsiębiorstw Finansowych, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, Związek Rzemiosła Polskiego, Polska Rada Biznesu, Poczta Polska S.A., Związek Zawodowy Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej, Międzyzakładowa Organizacja Związkowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Pracowników Sądownictwa, Związek Zawodowy Prokuratorów i Pracowników Prokuratury Rzeczypospolitej Polskiej, Krajowa Rada Sądownictwa, Prokuratoria Generalna RP, Sądy Apelacyjne, Sąd Najwyższy, Prokuratura Krajowa oraz Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Termin przedstawienia stanowiska lub opinii upływał w dniu 16 kwietnia 2021 r., zaś w przypadku organizacji związkowych w dniu 21 kwietnia 2021 r.

Projekt nie podlegał przedstawieniu właściwym instytucjom i organom Unii Europejskiej, o których mowa w § 27 ust. 4 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów.

**II. Wyniki konsultacji i opiniowania:**

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie podniósł,** że w projektowanym **§ 120 ust. 1,** dotyczącym sprostowania orzeczeń przed sądem rejestrowym wskazano, że nie stosuje się przepisu § 120 ust. 2, który stanowi, że wzmiankę o sprostowaniu zamieszcza się również na tekście orzeczenia zamieszczonym w sadowym systemie teleinformatycznym, a także iż w systemie zamieszcza się również tekst orzeczenia uwzględniający sprostowanie. Wątpliwości budzi rezygnacja z obowiązku zamieszczania w systemie teleinformatycznym tekstu orzeczenia uwzgledniającego sprostowanie z uwagi na treść projektowanego § 120a ust. 2, z którego wynika, że odpisy i wypisy sprostowanego orzeczenia wydaje się w brzmieniu uwzględniającym sprostowanie, a zatem i tak musi być sporządzony tekst orzeczenia zawierający sprostowanie i zapisany w konkretnym miejscu. Jeśli w systemie informatycznym nie byłoby zapisanej wersji orzeczenia, które zostało sprostowane po sprostowaniu, to w przypadku wpływu kolejnych wniosków o wydanie orzeczenia, które zostało sprostowane, wymagałoby to za każdym razem naniesienia stosownych zmian na tekście postanowienia przed sprostowaniem, co byłoby bardziej pracochłonne i mogłoby prowadzić do pomyłek. Natomiast z załączonego uzasadnienia zmian regulaminu wynika, że rezygnacja ze stosowania § 120 ust. 2 w części dotyczącej obowiązku zamieszczania w systemie informatycznym tekstu orzeczenia uwzględniającego sprostowanie ma na celu odciążenie pracowników sekretariatów sądowych, a także ograniczenie ryzyka pomyłek w przypadku błędnego zredagowania tekstu uwzględniającego sprostowanie przez pracownika sekretariatu. W związku z powyższym ze względu na kompleksowy charakter uregulowania § 120a powinno być wyłączone stosowanie całego § 120, a nie tylko § 120 ust. 2.

**Powyższa uwaga została uznana za zasadną.** Proponuje się dodanie w treści § 120 ust. 1 zdania w brzmieniu: „W systemie teleinformatycznym zamieszcza się również tekst orzeczenia uwzględniający sprostowanie.”.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie wskazał** również, że w zmienionym **§ 128 ust. 1** w proponowanym brzmieniu mowa jest o kopiach i odpisach, podczas gdy w dotychczasowym brzmieniu tego § jest zapis o „kopiach lub poświadczonych odpisach”. W zdaniu pierwszym art. 10 ust. 6 ustawy o KRS ustawodawca uregulował możliwość wydawania (w postaci papierowej) przez wszystkie sady rejestrowe kopii i odpisów dokumentów sporządzonych w postaci elektronicznej. Inaczej jednak sytuacja wygląda, w przypadku gdy odpis lub kopia ma zostać wydana w odniesieniu do dokumentu sporządzonego w postaci papierowej. Wówczas kopia lub odpis, może zostać wydana wyłącznie przez sąd prowadzący akta rejestrowe podmiotu. Pomimo, że sąd ten ma możliwość ustalenia czy dokument sporządzony w postaci został złożony w oryginale na podstawie art. 6944 § 23 k.p.c. i złożony do zbioru dokumentów na podstawie art. 9 ust. 6 ustawy o KRS, ustawodawca nie przewidział możliwości wydawania odpisu takiego dokumentu poświadczonego za zgodność z oryginałem. Wydaje się zatem, że ustawodawca przyjął literalnie, że skoro w aktach rejestrowych jest jedynie scan dokumentu, to można wydać jedynie kopię lub odpis. Wydanie poświadczonego odpisu dokumentu jest możliwe w odniesieniu do dokumentu złożonego do zbioru dokumentów, a nie do elektronicznych akt rejestrowych. W związku z powyższym zasadne byłoby wprowadzenie regulacji pozwalającej sądom prowadzącym akta rejestrowe podmiotu na wydawanie odpisów dokumentów złożonych do zbioru dokumentów (art. 9 ust 6 ustawy o KRS) z poświadczeniem ich zgodności z oryginałem. Rozważenia wymaga jednak, czy wprowadzenie takiej regulacji w rozporządzeniu, czyli aktem wykonawczym, nie powinno zostać poprzedzone zmianą ustawy, tj. art. 10 ust. 6 zdanie drugie ustawy o KRS. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że ustawodawca w art. 10 ust. 6 zdanie 2 ustawy o KRS, który to przepis dotyczy akt prowadzonych w postaci elektronicznej odwołuje się do „dokumentów złożonych do akt w postaci papierowej”. Niewątpliwie chodzi tu o złożenie oryginału dokumentu sporządzonego w postaci papierowej do zbioru dokumentów, o którym mowa w art. 10 ust. 6 ustawy o KRS, w sytuacji, gdy do akt elektronicznych został dołączony scan dokumentu. Zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, jeżeli sąd będzie wydawał jedynie odpisy dokumentów (bez poświadczenia za zgodność z oryginałem) i ich kopie, to należy rozważyć, czy w praktyce będzie istniała jakakolwiek różnica między kopią, a odpisem dokumentu. Oczywiście nie można wykluczyć, że wnioskodawca zażąda wydania odpisu dokumentu obejmującego tylko część jego treści. Ale w przeważającej liczbie przypadków pojęcie odpisu będzie oznaczało to samo co kopia dokumentu. W przypadku dokumentów sporządzonych w postaci papierowej zarówno kopia jak i odpis będą tworzone przez zeskanowanie dokumentu, a zatem będą zarówno pod względem treści jak i grafiki zawierały tę samą treść. W chwili obecnej nie wiadomo, czy dokumenty sporządzone w postaci papierowej i złożone do sadu w postaci przetworzonej na postać elektroniczną będą w systemie oznaczone jako potwierdzone za zgodność na podstawie art. 6944 § 22 pkt 1 i 24 k.p.c. Oznaczenie takie byłoby ze wszech miar wskazane.

**W ocenie projektodawców uwaga nie może zostać uwzględniona, gdyż nie dotyczy procedowanego projektu rozporządzenia**. Uwaga dotyczy art. 10 ust. 6 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie podniósł również,** że w związku z wydawaniem odpisów i kopii dokumentów sporządzonych w postaci elektronicznej niezbędne jest dostosowanie w tym zakresie przepisów o opłatach kancelaryjnych, zawartych w ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W art. 77 i 78 tej ustawy jest mowa o „kopii dokumentu” oraz o „poświadczonym odpisie, wypisie lub wyciągu”. Pojęcia te są dostosowane do cech dokumentów papierowych. Tymczasem dokumenty elektroniczne mają inne specyficzne cechy, nieprzystające do pojęć odnoszących się do kategorii papierowej. I tak np. w przypadku dokumentu utworzonego oryginalnie w postaci elektronicznej nie jest możliwe utworzenie jego „wyciągu” bez naruszenia integralności takiego dokumentu. Z kolei w przypadku wydawania w postaci elektronicznej dokumentów złożonych do akt rejestrowych w postaci elektronicznej, nie będzie istniało pojęcie „kopii” lub „odpisu” (każdy skopiowany plik elektroniczny będzie kolejnym oryginałem). A obecnie obowiązujące przepisy o opłatach kancelaryjnych nie regulują kwestii opłat za wydawanie oryginałów dokumentów, gdyż w przypadku dokumentów papierowych z przyczyn oczywistych (tj. znajdowania się w aktach tylko jednego oryginału) zawsze są wydawane kopie, poświadczone lub nie. Należy więc rozważyć zmianę u.k.s.c. przez wprowadzenie szczególnych przepisów dotyczących opłat kancelaryjnych od wydawanych plików elektronicznych celem uniknięcia problemów interpretacyjnych oraz problemów z określeniem sposobu obliczania opłaty kancelaryjnej.

**W ocenie projektodawców uwaga nie może zostać uwzględniona, gdyż nie dotyczy procedowanego projektu rozporządzenia**. Uwaga dotyczy zmiany art. 77 i 78 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie zwrócił uwagę**, że w dodanym **§ 174** występuje błąd redakcyjny. Prawdopodobnie powinien on brzmieć: „Przepisu § 173 nie stosuje się”, a nie „Przepisu § 174 ust. 3 nie stosuje się”.

**Uwaga została uwzględniona w ten sposób, że w projektowanym § 174a skreślono zdanie drugie.**

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie zgłosił zastrzeżenia dotyczące projektowanego § 198 ust. 5.** Jego zdaniem wprowadzenie zacytowanego powyżej przepisu jest nie do przyjęcia, bowiem art. 10 ust. 1 ustawy o KRS statuuje jedną z fundamentalnym zasad rejestrowych, a to jawność akt rejestrowych. Jest to przepis rangi ustawowej, który oczywiście nie ma charakteru absolutnego, ale wszystkie sytuacje stanowiące wyjątek od zasady jawności muszą zostać szczegółowo określone w ustawie. Jak stanowi art. 10 ust. 1 ustawy o KRS każdy ma prawo przeglądania akt rejestrowych podmiotów wpisanych do Rejestru, chyba że ustawa stanowi inaczej. Przykładowo wyjątki takie zostały wprowadzone w art. 10 ust. 3 i 4 ustawy o KRS. Jednak zgodnie z ust. 5 powołanej ustawy przepisy ust. 3 i 4 nie naruszają uprawnień do dostępu do akt sądowych określonych w przepisach szczególnych.

W związku z powyższym niedopuszczalne jest ograniczenie aktem wykonawczym zasady wyrażonej w ustawie. Wprowadzenie proponowanej regulacji oznaczałaby indywidualną ocenę przez każdego z referendarzy, czy konkretne dane mogą czy też nie mogą podlegać ujawnieniu. Taka indywidualna ocena dokonywana bez jakiejkolwiek podstawy prawnej jest niedopuszczalna. Wejściu w życie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, dalej: „rozporządzenie RODO”), towarzyszyło dostosowanie aktów prawnych rangi ustawowej do jego wymagań. Ustawa o KRS nie była zmieniana w tym zakresie, a zatem uznano, że przetwarzanie danych w związku z wpisem do KRS odbywa się rzetelnie, w sposób przejrzysty i dokonywane jest w konkretnych, wyraźnych i prawnie uzasadnionych celach, a także adekwatnie do tych celów. Wskazywano, że przy zbiegu dwóch wartości jakimi są ochrona danych osobowych oraz bezpieczeństwo i pewność obrotu w przypadku, gdy dane konkretnych osób znajdują się w aktach rejestrowych za ich zgodą i wiedzą należy dać prymat bezpieczeństwu obrotu. Można rozważyć, czy konkretne dane zawarte w dokumentach złożonych do akt rejestrowych, które nie są niezbędne do dokonania wpisu i nie zapewniają bezpieczeństwa obrotu nie powinny być zanonimizowane, jednak wymagałoby to stworzenia enumeratywnego katalogu danych, co do których jawność byłaby wyłączona, a katalog ten powinien być zawarty w ustawie, a następnie wprowadzenie rozwiązania technicznego dokonującego takiej automatycznej anonimizacji. Dodatkowo brak jakiejkolwiek podstawy prawnej go ograniczenia jawności akt rejestrowych pod względem czasowym. Zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwestia ta nigdy nie budziła wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie i uznawano, że każdy dokument złożony do akt rejestrowych jest jawny z chwilą jego złożenia.

**Uwaga została uznana za niezasadną**, bowiem art. 10 ust. 1 ustawy o KRS (w brzmieniu mającym obowiązywać od dnia 1 lipca 2021 r.) nie będzie stanowił, że akta rejestrowe są jawne, tak jak to ma miejsce w przypadku art. 8 ust. 1 ustawy o KRS dotyczącego Krajowego Rejestru Sądowego. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o KRS każdy ma prawo przeglądania akt rejestrowych podmiotów wpisanych do Rejestru oraz zbioru dokumentów, o którym mowa w art. 9 ust. 6, chyba że ustawa stanowi inaczej. W ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym nie ma i od dnia 1 lipca 2021 r. nadal nie będzie przepisu *explicite* stanowiącego, że akta rejestrowe są jawne i powszechnie dostępne. Oczekujące na wejście w życie przepisy art. 10 ust. 1a i 1b będą regulować wyłącznie sposób udostępniania akt. Użyty w art. 10 ust. 1 ustawy o KRS zwrot „chyba, że ustawa stanowi inaczej” oznacza, że udostępniając akta należy uwzględnić wszelkie uregulowania ustawowe i ponadustawowe obowiązujące w polskim systemie prawa. Interpretacja art. 10 ustawy o KRS powinna być dokonywana przy zastosowaniu techniki wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją RP (por. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 1996 r., sygn. K 5/96 oraz z dnia 5 stycznia 1999 r., sygn. K 27/98), a także w zgodzie z normami prawa Unii Europejskiej, które zgodnie z art. 288 TFUE wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich. Przepisy krajowe państw członkowskich nie mogą być sprzeczne z prawem Unii Europejskiej (por. wyrok TS z dnia 15 lipca 1964 r. w sprawie C-6/64 Costa v. E.N.E.L), ani nie powinny również powtarzać regulacji rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady UE, które stosuje się bezpośrednio. Państwa członkowskie mają obowiązek podjęcia wszelkich działań zmierzających do wykonania zobowiązań wynikających z prawa UE (art. 4 ust. 3 TFUE). Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 9 marca 1978 r. w sprawie 106/77 Simmenthal – każdy sąd krajowy jest zobowiązany zapewnić pełną skuteczność stosowania prawa UE. Trybunał wskazał również, że rozporządzenia mogą nadawać jednostkom prawa i obowiązki, a sądy krajowe są obowiązane je chronić i egzekwować. Skutkują automatycznie, a ich stosowanie jest niezależne od jakichkolwiek środków podejmowanych w krajowych porządkach prawnych (por. wyrok TSUE z dnia 10 października 1973 r. w sprawie Fratelli Variola S.p.A. przeciwko Amministrazione italianadelle Finanze, C 34/73). W przypadku sprzeczności ustawy w systemie prawa krajowego z rozporządzeniem UE pierwszeństwo stosowania ma to rozporządzenie. Jeżeli ustawa krajowa nie da się pogodzić w drodze interpretacji zgodnej z rozporządzeniem UE ustawy krajowej w danym zakresie nie należy stosować. Powyższe oznacza również konieczność zachowania przez sądy wymogów przewidzianych w rozporządzeniu RODO, które nakłada na administratora danych obowiązek ochrony danych osobowych. Obowiązek ten nie został wyłączony w odniesieniu dodanych osobowych znajdujących się w aktach rejestrowych lub zbiorze dokumentów. Należy zauważyć, że – jak wyżej wskazano – art. 10 ust. 1 ustawy o KRS stanowi o prawie przeglądania akt, a nie o ich jawności. Prawo to może być ograniczone ustawą oraz aktami rangi ponadustawowej. Projektowany § 198a ust. 5 takiego ograniczenia nie wprowadza. Przepis ten określa wyłącznie porządek czynności sądu. Skoro art. 10 ust. 1 nie kreuje prawa przeglądania akt rejestrowych jako uprawnienia bezwzględnego, oczywistym wydaje się, że przed ich udostępnieniem należy dokonać oceny czy prawo to nie jest wyłączone na mocy ustawy. rozporządzenie RODO jest aktem, który należy stosować bezpośrednio. W orzecznictwie i literaturze wskazuje się na zakaz powtarzania w prawie krajowym (w tym w rozporządzeniach krajowych) przepisów aktów prawa stanowionego przez organizację międzynarodową, jeżeli z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej tę organizację wynika, że prawo to jest stosowane bezpośrednio i ma pierwszeństwo w przypadku kolizji z polskimi ustawami (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP). Zakaz ten dotyczy także odsyłania do takich przepisów oraz nakazywania ich stosowania (por. wyroki TS: z dnia 10 października 1973 r. w sprawie 34/73 Variola; z dnia 18 lutego 1970 r. w sprawie 40/69 Bollmann; z dnia 31 stycznia 1978 r. w sprawie 94/77 Fratelli Zerbone; z dnia 28 marca 1985 r. w sprawie 272/83 Komisja v. Włochy). Niezależnie od powyższego należy również wskazać, że zapatrywania prawne formułowane w trakcie prac legislacyjnych związanych z dostosowaniem przepisów polskiego prawa do rozporządzenia RODO nie wiążą sądów, które mają prawo rozstrzygać kolizję wartości jakimi są ochrona danych osobowych oraz bezpieczeństwo i pewność obrotu w przypadku samodzielnie. Projektowana regulacja wskazuje jedynie, że ocena taka powinna być dokonywana przed udostepnieniem akt rejestrowych. Jeżeli chodzi o zakres chronionych danych wyjaśnienia wymaga, że wymogi co do zakresu ochrony danych osobowych zawarte są przede wszystkim w rozporządzeniu RODO, które stosuje się bezpośrednio, a jego treść nie powinna być powtarzana w aktach prawa krajowego. W rozporządzeniu tym nie ma enumeratywnego katalogu danych podlegających ochronie, który miałby charakter zamknięty. Co za tym idzie nie ma także możliwości wprowadzenia rozwiązania technicznego dokonującego automatycznej anonimizacji danych chronionych. Katalog taki byłby niepełny i wymagał ciągłych zmian ustawy. Ocena powinna być dokonywana przez administratora danych ad casum. Ewentualne rozwiązanie techniczne mogłoby jedynie – podobnie jak w przypadku Portalu Orzeczeń – wspierać proces anonimizacji. Ostateczną decyzję powinien podejmować człowiek. Jawność akt rejestrowych, a w zasadzie prawo przeglądania takich akt, nie może być utożsamiana z ich automatycznym udostępnianiem. Tak jak każde akta sądowe również akta rejestrowe wymagają bowiem udostępnienia akt przez sąd. Odbywa się to poprzez udostępnienie ich zainteresowanemu na czytelni sądowej. Akta rejestrowe prowadzone w systemie teleinformatycznym będą z kolei wymagały udostępnienia przez sąd w tym systemie. Automatyczne udostępnianie dokumentów zaraz po ich wpływie do systemu oznaczałoby *de facto*, że udostępnia je Minister Sprawiedliwości, systemu teleinformatycznego. Naruszałoby to zasadę trójpodziału władzy, jak również art. 175da ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 2072, dalej: „u.s.p.”) i art. 175db u.s.p. zgodnie, z którymi administratorem danych osobowych w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości albo realizacji zadań z zakresu ochrony prawnej jest sąd. Niezależnie od powyższego należy wskazać, że automatyczne udostępnianie treści dokumentów składanych do akt rejestrowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego oznaczałoby, iż w przypadku załączenia do wniosku dokumentów rażąco naruszających dobra osobiste osób trzecich albo nawet wyczerpujących znamiona przestępstwa (np. z art. 200b k.k. – publiczne propagowanie treści pedofilskich) nie istniałaby możliwość uprzedniego wyłączenia dostępności dokumentu przez sąd i zapobieżenia naruszeniom.

**Zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie** zupełnie niezrozumiała jest określona w **projektowanym art. 198a** procedura „przyznania dostępu do akt rejestrowych”. Skoro akta są jawne i powszechnie dostępne, to nie może być mowy o zarzadzaniu ich udostępnienia. Z uzasadnienia projektu wynika, że chodzi raczej o zasady dostępu do systemu teleinformatycznego, w którym zawarte są akta rejestrowe. Zasadna byłaby zatem zmiana terminologii i w miejsce zwrotu: „przyznanie dostępu do akt sprawy” wprowadzenie zwrotu: „przyznanie dostępu do systemu teleinformatycznego”.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Przyznanie dostępu, o którym mowa w projektowanym § 198a nie będzie dotyczyło dostępu do systemu teleinformatycznego, ale dostępu do akt konkretnej sprawy. Czynność ta zastąpi czynność przedstawienia lub udostępnienia akt odpowiednio sądowi drugiej instancji, Sądowi Najwyższemu lub uprawnionym podmiotom. Podkreślenia wymaga, że w aktach sprawy rejestrowej mogą znajdować się również dokumenty, w stosunku do których prawo przeglądania - ze względu na konieczność spełnienia wymogów kreowanych przez przepisy aktów rangi ustawowej i ponadustawowej (np. rozporządzenia RODO) - będzie podlegało ograniczeniu. Dostęp przyznawany na podstawie projektowanego § 198a może być szerszy niż dostęp, o którym mowa w art. 10 ust. 1a i 1b ustawy o KRS, bowiem obejmować np. dostęp do informacji z Krajowego Rejestru Karnego oraz niezanonimizowanej treści dokumentów.

Zastrzeżenia Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie budził także projektowany § 199a Regulaminu. Jego zdaniem w przypadku oddalenia wniosku zasadnym jest jednak, by dostęp do tych dokumentów mieli nie tylko uczestnicy postępowania zakończonego prawomocnym oddaleniem, ale też przynajmniej sądy, prokuratury lub inne organy państwowe zwracające się o udostępnienie akt lub poszczególnych dokumentów w związku z toczącymi się postępowaniami. Dokumenty takie mogą być bowiem istotne z uwagi na różne postępowania toczące się poza sądem rejestrowym, a obecnie oddalenie wniosku co do zasady nie zawiera uzasadnienia, jeśli więc przykładowo zostanie oddalony wniosek o wpis do KRS członka zarządu w oparciu o przedłożoną uchwałę, a taki nieujawniony członek zarządu będzie próbował występować jako osoba uprawniona do reprezentacji spółki w procesie przedstawiając sądowi procesowemu tą sama uchwałę, to tylko poprzez dostęp do takich dokumentów będących częścią akt rejestrowych będzie można uzyskać pewność, że sąd rejestrowy prawomocnie odmówił danej osobie legitymacji do reprezentacji podmiotu w oparciu o tę konkretną uchwałę. W przypadku dokumentów z urzędów skarbowych opatrzonych klauzulą „tajemnica skarbowa” niezbędne jest wyłączenie ich jawności.

**Uwagę uznano za niezasadną**. Zdaniem autorów projektu również w przypadku oddalenia wniosku o wpis informacje z Krajowego Rejestru Karnego nie powinny być udostępniane innym podmiotom niż uczestnicy postępowania. Krajowy Rejestr Sądowy nie powinien być bowiem źródłem informacji dotyczącej karalności dla innych podmiotów niż sad rejestrowy. Rejestrem właściwym w tym zakresie jest Krajowy Rejestr Karny. Informacja o karalności jest pobierana wyłącznie w celu zbadania podstawy wpisu. Brak proponowanego ograniczenia mógłby skutkować utratą kontroli nad informacjami z Krajowego Rejestru Karnego. Byłyby one dostępne nawet po zatarciu skazania, co w sposób oczywisty godziłoby w wartości leżące u podstaw tej instytucji. Przywołania w tym miejscu wymaga art. 10 rozporządzenia RODO. Stanowi on, że przetwarzania danych osobowych dotyczących wyroków skazujących oraz czynów zabronionych lub powiązanych środków bezpieczeństwa na podstawie art. 6 ust. 1 RODO wolno dokonywać wyłącznie pod nadzorem władz publicznych lub jeżeli przetwarzanie jest dozwolone prawem Unii lub prawem państwa członkowskiego przewidującymi odpowiednie zabezpieczenia praw i wolności osób, których dane dotyczą. Wszelkie kompletne rejestry wyroków skazujących są prowadzone wyłącznie pod nadzorem władz publicznych. Proponowany przepis realizuje ww. wymogi.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie** wskazał również, że ponieważ projektowany § 199a ust. 1 ma uregulować kwestie niejawnego zbioru dokumentów w postaci papierowej, należy rozważyć usunięcie analogicznego przepisu § 181 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej. Zasadnym też jest, by taki niejawny zbiór dokumentów papierowych mógł być przechowywany w składnicy akt (razem z jawnym zbiorem dokumentów), gdyż obecny wymóg, że dokumenty te przechowuje się w sekretariacie jest wysoce niepraktyczny. W dużych sądach w sekretariatach nie ma miejsca na przechowywanie takich dokumentów, nie są tagowane, a przede wszystkim są trzymane oddzielnie w stosunku do akt rejestrowych, których są częścią. Podniósł również, że § 171, § 173 i § 174 zarządzenia z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej nie uwzględniają faktu, że zgodnie z obowiązującymi przepisami takie czynności jak np. odtworzenie akt prowadzi się pod wykazem GCo. Tak wiec w sytuacji konieczności odtworzenia akt rejestrowych brak będzie informatycznego urządzenia ewidencyjnego, w którym takie sprawy będzie można rejestrować i prowadzić, zwłaszcza w sytuacji, gdy odtworzeniu będą podlegać akta papierowe, a wszelkie decyzje sadu i referendarzy zgodnie z brzmieniem art. 6942a k.p.c. będą musiały być wydawane w formie wyłącznie elektronicznej. Obecnie wykaz GCo jest prowadzony w postaci księgi papierowej (całkowicie poza programem Biurowość – Lotus Notes). Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie wskazał także, iż § 205 Regulaminu urzędowania sadów powszechnych, pomimo jego obowiązywania od blisko 2 lat, wciąż jest przepisem martwym. Sądy rejestrowe nie posiadają dostępu do wskazanych w tym przepisie systemów teleinformatycznych.

**Powyższe uwagi nie mogły zostać uwzględnione, gdyż nie dotyczą projektowanego rozporządzenia**, ale zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej oraz problemów z udostępnieniem funkcjonalności w systemie teleinformatycznym.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zgłosił zastrzeżenia dotyczące projektowanego § 198 ust. 5.** Jego zdaniem nie polemizując z potrzebą zapewnienia właściwej ochrony danych osobowych, należy w pierwszej kolejności podkreślić, iż zakres i tryb tej ochrony w ramach prowadzenia KRS powinien być doprecyzowany, i to najlepiej w przepisach rangi ustawowej. W postępowaniach rejestrowych mamy bowiem do czynienia z gromadzeniem dokumentów o różnym charakterze i stopniu przydatności dla danej sprawy. Część z nich to dokumentacja obligatoryjna, której zakres określają szczegółowe przepisy. Inne mają charakter względnie fakultatywny, tj. stanowią szeroko rozumianą podstawę wpisu, choć obowiązek ich złożenia nie wynika z wyraźnej normy prawnej. Są one przedkładane albo z inicjatywy samego wnioskodawcy, albo też w wyniku wezwania sądu wydanego np. w trybie art. 23 ust. 2 lub art. 165 k.s.h. Są też dokumenty nie mieszczące się w tych kategoriach, np. dokumenty odnoszące się stricte do prowadzonego postępowania (np. wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych, prośby o przyśpieszenie rozpoznania sprawy itp.) albo dokumenty jedynie pośrednio lub w ogóle nie związane z przedmiotem sprawy. W tych warunkach pogodzenie zasad jawności rejestru oraz akt rejestrowych z jednoczesną ochroną danych osobowych wymaga stworzenia precyzyjnej regulacji prawnej, pozwalającej sądowi rejestrowemu decydować, które dokumenty powinny podlegać udostępnieniu, a które nie, i jak należy postąpić z tymi ostatnimi. Niestety projektowany przepis tych kryteriów nie spełnia. Przede wszystkim nakładając na sąd rejestrowy obowiązek dokonywania „niezwłocznej oceny” z punktu widzenia ochrony danych osobowych nie określa żadnych przesłanek, w oparciu o które działania te należałoby prowadzić. Nie wiadomo na przykład jak postąpić z dokumentem stanowiących obligatoryjną podstawę wpisu, lecz zawierającym nadmiarowe dane osobowe (np. uchwała o powołaniu nowej rady nadzorczej spółki, która zawiera numery dowodów osobistych albo paszportowych wybranych osób). Ze względów prawnokarnych ingerencja w treść tego dokumentu jest niedopuszczalna. Z kolei zgłaszanie ich w wersjach elektronicznych i nieedytowalnym prawdopodobnie uniemożliwi również przekreślanie danych wrażliwych w ramach udostępniania dokumentów. Podobny problem wiąże się z dokumentami mającymi wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, lecz zawierającymi dane ze sfery życia prywatnego uczestników postępowania (np. odpisy testamentów wspólników z klauzulami o wydziedziczeniu itp.). Projektowany przepis nie określa także, co należy zrobić z dokumentem, który wskutek negatywnej oceny nie zostanie upubliczniony. Art. 10 ust. 4a ustawy o KRS w katalogu dokumentów niepodlegających ujawnianiu nie wymienia tych, które zostały wyłączone z akt z uwagi na zasady ochrony danych osobowych. Brak jest również stosownej regulacji w projektowanym § 199a Regulaminu, który wskazuje jako dokumenty wyłączane z akt jedynie niezwiązane ze sprawą akty notarialne oraz informacje z Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego. Istnieje duże ryzyko, iż wejście w życie projektowanego przepisu w przedstawionej do zaopiniowania wersji doprowadziłoby do wielu niepożądanych skutków. Z całą pewnością jego interpretacja w sądach rejestrowych byłaby niejednolita, od bardzo liberalnej do nadmiernie rygorystycznej. Bez wątpienia nastąpi również gwałtowny wzrost ilości wniosków osób prywatnych o usuwanie z akt dokumentów obejmujących ich dane osobowe. Konieczność rozpoznawania takich pism bez wątpienia wpłynie ujemnie na czas trwania postępowań rejestrowych. Z powyższych względów zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu opiniowany przepis powinien być usunięty z projektu, względnie znacząco z modyfikowany i skorelowany z ustawą o Krajowym Rejestrze Sądowym.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Zakres ochrony danych osobowych został określony przede wszystkim w rozporządzeniu RODO. Ustawa o KRS nie jest właściwym miejscem do wskazywania jakie konkretnie informacje zawarte w aktach rejestrowych mają charakter danych osobowych i wymagają ochrony. Pojęcie danych osobowych jest zdefiniowane na płaszczyźnie normatywnej i nie ma potrzeby wprowadzania przepisu, który w sposób kazuistyczny wymieniałby określone kategorie informacji. Rozporządzenie RODO jest aktem, który należy stosować bezpośrednio. Prawo Unii lub prawo państwa członkowskiego może jedynie doprecyzować operacje i procedury przetwarzania danych osobowych przez sądy i inne organy wymiaru sprawiedliwości. Rozporządzenie RODO wskazuje jednocześnie, że właściwość organów nadzorczych nie powinna dotyczyć przetwarzania danych osobowych przez sądy w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości - tak by chronić niezawisłość sprawowania wymiaru sprawiedliwości (por. motyw 20 rozporządzenia RODO). Oznacza to, że Minister Sprawiedliwości nie może ingerować w zakres ochrony danych osobowych przez sądy, w szczególności określać jakie dane i w jakich sytuacjach powinny być zanonimizowane. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w orzecznictwie i literaturze wskazuje się na zakaz powtarzania w prawie krajowym (w tym w rozporządzeniach krajowych) przepisów aktów prawa stanowionego przez organizację międzynarodową, jeżeli z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej tę organizację wynika, że prawo to jest stosowane bezpośrednio i ma pierwszeństwo w przypadku kolizji z polskimi ustawami (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP). Zakaz ten dotyczy także odsyłania do takich przepisów oraz nakazywania ich stosowania (por. wyroki TS: z dnia 10 października 1973 r. w sprawie 34/73 Variola; z dnia 18 lutego 1970 r. w sprawie 40/69 Bollmann; z dnia 31 stycznia 1978 r. w sprawie 94/77 Fratelli Zerbone; z dnia 28 marca 1985 r. w sprawie 272/83 Komisja v. Włochy). Jeżeli chodzi o doprecyzowanie operacji i procedur przetwarzania danych, należy wskazać aktem właściwym dla określenia sposobu dokonywania anonimizacji dokumentów, sposobu postępowania z dokumentami zanonimizowanymi oraz organizacji akt rejestrowych, zapewniającej ochronę danych osobowych, jest zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej. Szczegółowe regulacje w ww. zakresie zostaną przewidziane w tym akcie normatywnym. Procedura anonimizacji danych osobowych proponowana w tym zarządzeniu nie będzie dopuszczała możliwości ingerencji w treść dokumentów. Na potrzeby udostępnienia treści dokumentu powinna zostać wytworzona jego zanonimizowana kopia. Dokument zawierający dane podlegające ochronie powinien być dostępny wyłącznie dla uczestnika postępowania i sądu rejestrowego. Dokument nieupublicznione będą – w przypadku dokumentów w postaci papierowej – znajdowały się w odrębnej części akt rejestrowych dostępnej tylko dla sądu i uczestników postępowania, natomiast – w przypadku dokumentów w postaci elektronicznej – będą dostępne w systemie teleinformatycznym wyłącznie dla sadu i uczestników postępowania. Należy również zaznaczyć, że projektowany § 198 ust. 5 nie kreuje obowiązku ochrony danych osobowych. Obowiązek taki wynika bowiem z przepisów już obecnie obowiązujących. Już obecnie do sądów rejestrowych składane są wnioski mające na celu ochronę danych osobowych. Projekt wprowadza przepis, który uwzględnia istniejący stan rzeczy. Przepis ten nie tworzy podstawy prawnej do składania do sądów jakichkolwiek wniosków, ale opisuje porządek czynności sądu.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu przedstawił również następujące pytania**: czy pracownicy sądów rejestrowych (system od MS) i upadłościowych (system Sędzia2) mają e-podpisy kwalifikowane? jaką postać mają mieć te „dokumenty w wersji elektronicznej”? czy system obsługujący postępowanie rejestrowe posiada już funkcjonalności wydawania dokumentów ich kopii i odpisów w postaci elektronicznej? W jaki sposób i czy już jest możliwość dostępu dla sądu odwoławczego i dalej dla SN do akt sprawy prowadzonych w systemie teleinformatycznym - § 198a oraz § 2l6d? (Nasz Wydz. X SO Poznań dla 21 SR + SR Zielona Góra i SR Konin); podobnie z treścią i podmiotami wskazanymi w § 216c? dodany Oddział 2a - czyli akta elektroniczne upadłościowe będą poza systemem „Sędzia2”? np. SR Poznań Stare Miasto w Poznaniu? § 216c ust. 2 - czy sądy mają możliwości organizacyjne i techniczne do realizacji takiego udostępniania akt elektronicznych użytkownikom spoza sądu (ministerialna polityka bezpieczeństwa, konto w sieci sądu jako do komputera i potem dopiero do systemu KRS itd.)?

**Pytania te nie dotyczą projektu rozporządzenia, ale funkcjonalności opracowywanych na podstawie ustawy o KRS i ustawy o KRZ systemów teleinformatycznych. Nie są to uwagi o charakterze legislacyjnym.** Właściwy do udzielenia szczegółowych informacji w ww. kwestiach jest Departament Informatyzacji i Rejestrów Sądowych Ministerstwa Sprawiedliwości.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu podniósł,** że istnieje wewnętrzna sprzeczność między **§ 198a ust. l a ust. 2 i 3**, pytając „po co czynności przewodniczącego sądu odwoławczego w tym wszystkim, skoro przedstawienie akt następuje wraz z przekazaniem środka. W systemie EPU jest to bardzo dobrze rozwiązane, ale w SO i SN nie mamy konta w systemie KRS”.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Przepisy, których dotyczy uwaga nie określają bowiem, jak powinien wyglądać wniosek przewodniczącego wydziału w sądzie drugiej instancji. Czynności nadające bieg sprawie ze względu na swoją wagę (konieczność ustalenia, czy polecono przyznanie lub zakończenie dostępu) powinny mieć charakter zarządzeń.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu** zapytał odnośnie projektowanego **§ 204 –** czy istnieje doprecyzowanie? w jakim wykazie i w jaki sposób sekretariat wydziału prowadzi tę ewidencję?

**Uwaga nie dotyczy projektu.** Projekt nie wprowadza obowiązku ewidencjonowania. Obowiązek taki wynika z obecnego brzmienia § 204 ust. 2.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu** wskazał, że brak definicji „cyfrowe odwzorowanie pisma lub dokumentu” złożonego w postaci papierowej, podobnie jak elektronicznej wersji dokumentów w § 216a ust. 4 i dalej (m.in. czy mają się tam znaleźć jakieś dodatkowe adnotacje, nadruku pieczątek, a jeśli tak to dokładnie o jakiej treści, umiejscowienie nadruków pieczątek i podpisu elektronicznego itd.).

**Uwagę uznano za zasadną**. Proponuje się zastąpienie w projekcie wyrazów „cyfrowe odwzorowanie” wyrazami „elektroniczną kopię”. Projekt nie przewiduje dodatkowych wymogów dla elektronicznej kopii, podobnych dla wymogów określonych dla elektronicznej kopii dokumentów, o których mowa w § 103 ust. 1.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie poinformował, iż Prezes Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie** **podniósł**, iż **§ 198 ust. 5** Regulaminu jest sprzeczny z art. 10 ust. 1 ustawy o KRS, zgodnie z którym akta rejestrowe są jawne, a wszelkie ograniczenia mogą zostać wprowadzone jedynie ustawą. Proponowane ograniczenie nie jest również uzasadnione przepisami RODO, właśnie z uwagi na treść art. 10 ust. 1 ustawy o KRS. Praktycznie projektowany § 198 ust. 5 Regulaminu będzie niewykonalny. Udostępnianiu na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o KRS podlegają akta rejestrowe (całe i w oryginale), a nie kopie pojedynczych dokumentów z akt sądowych, co ma miejsce w innych postępowaniach na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej. Nie istnieje techniczna i organizacyjna możliwość anonimizacji całych akt rejestrowych. Możliwość taka zachodzi jedynie w odniesieniu do kopi pojedynczych dokumentów, tj. orzeczeń sądu wydawanych na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej. W tym trybie nigdy nie były i nie będą udostępniane całe akta postępowań sądowych, ponieważ jako takie nie stanowią informacji publicznej. Natomiast Wiceprezes Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie wskazał, że proponowany § 198 ust. 5 jest nieskonkretyzowany technicznie i merytorycznie, a ponadto nakłada na sąd obowiązki, bez udostępnienia stosownych środków finansowych i osobowych. Zgodnie bowiem z projektowanym przepisem „Dokumenty złożone do sądu rejestrowego podlegają przed ich udostępnieniem niezwłocznej ocenie przez ten sąd w celu ochrony danych osobowych”. Należy zatem rozważyć następujące kwestie: skoro akta rejestrowe w wersji papierowej są co do zasady jawne i każdy może uzyskać do nich dostęp, w istocie bez anonimizacji żadnej części w ramach ochrony danych osobowych, to z jakich przyczyn akta w wersji elektronicznej mają być dostępne w mniejszym zakresie; skoro akta rejestrowe są co do zasady jawne, to jakie dane osobowe mają być pominięte z udostępnienia i w jaki sposób oraz na jakiej podstawie prawnej. Przepis art. 10 ustawy o KRS stanowi podstawę jawności tych akt i nie może być ona wyłączona aktem rangi rozporządzenia. Ponadto, wszelkie wnioski składane do KRS zawierają ze swej istoty dane osobowe, w tym tak istotne jak PESEL, które po wpisaniu do Rejestru również są jawne. W konsekwencji czy wyłączeniu z jawności będzie podlegał cały dokument, czy będzie anonimizowany i przez kogo? Należy również rozważyć, kto będzie dokonywał oceny jawności i na jakim etapie będzie ona włączana lub wyłączana. Dodatkowe zadanie dla orzeczników - jeśli oceny będzie dokonywał orzecznik - wymaga zwiększenia ilości orzeczników. Jeśli wykonywanie czynności technicznych obciąży sekretariat, to konieczne jest też zwiększenie obsługi urzędniczej. Należy przy tym wskazać, że do sądu rejestrowego w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie wpływa ponad 100 000 wniosków rejestrowych rocznie, a do wielu z nich może wpłynąć więcej niż jedno pismo. Każde z nich, każdy załącznik, formularz, dokument, będzie podlegał ocenie pod kątem ochrony danych osobowych, co oznacza znaczącą ilość dodatkowej pracy zarówno dla urzędników, jak i orzeczników. Powyższe kwestie są istotne również w kontekście potencjalnej odpowiedzialności prezesa sądu - Skarbu Państwa za naruszenie danych osobowych. Podsumowując, nałożenie analizowanego obowiązku powinno być dokonane aktem prawnym w randze ustawy i należycie dookreślone pod względem merytorycznym i technicznym, a sąd powinien otrzymać odpowiednie wsparcie kadrowe dla umożliwienia rzeczywistej jego realizacji.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Art. 10 ust. 1 ustawy o KRS w brzmieniu mającym obowiązywać od dnia 1 lipca 2021 r. nie będzie stanowił, że akta rejestrowe są jawne, tak jak to ma miejsce w przypadku art. 8 ust. 1 ustawy o KRS dotyczącego Krajowego Rejestru Sądowego. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o KRS każdy ma prawo przeglądania akt rejestrowych podmiotów wpisanych do Rejestru oraz zbioru dokumentów, o którym mowa w art. 9 ust. 6, chyba że ustawa stanowi inaczej. W ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym nie ma i od dnia 1 lipca 2021 r. nadal nie będzie przepisu stanowiącego *explicite*, że akta rejestrowe są jawne i powszechnie dostępne. Art. 10 ust. 1a i 1b będą regulować wyłącznie sposób udostępniania akt. Art. 10 ust. 1 ustawy o KRS stanowi o prawie przeglądania akt rejestrowych. Prawo to może być ograniczone ustawą albo aktami ponadustawowymi. Skoro art. 10 ust. 1 nie kreuje prawa przeglądania akt rejestrowych jako uprawnienia bezwzględnego, oczywistym jest, że przed ich udostępnieniem należy dokonać oceny czy prawo to nie jest wyłączone na mocy ustawy. Oceny takiej powinien dokonać administrator danych i w razie takiej konieczności przedsięwziąć środki mające na celu ochronę danych osobowych. Uznanie, że udostepnieniu podlegają wyłącznie całe akta rejestrowe oznaczałoby, że prawo przeglądania akt rejestrowych nie może być ograniczone. Tymczasem art. 10 ust. 1 wyraźnie stanowi, że ograniczenie takie może nastąpić na mocy ustawy. Projektowana regulacja nie kreuje obowiązku ochrony danych osobowych. Obowiązek taki wynika z przepisów już obecnie obowiązujących, w szczególności Rozporządzenia RODO. Przepis § 198 ust. 5 określa jedynie kolejność czynności sądu. Na sądy rejestrowe nie są nakładane w tym zakresie nowe obowiązki. Projektowany przepis nie dotyczy wyłącznie akt prowadzonych w systemie teleinformatycznym. Również rozporządzenie RODO nie różnicuje obowiązków w zakresie ochrony danych osobowych w zależności od sposobu utrwalenia dokumentu. Art. 10 ust. 1 ustawy o KRS wskazuje, że prawo przeglądania akt rejestrowych i zbioru dokumentów może być ograniczone ustawą. Ograniczenie może wynikać również z aktu rangi ponadustawowej. Aktem przewidującym takie ograniczenia jest Rozporządzenie RODO, które określa szczegółowe wymogi dotyczące przetwarzania danych osobowych. To właśnie Rozporządzenie RODO stanowi bezpośrednią podstawę ograniczenia udostępniania danych z akt rejestrowych, a nie zmieniane rozporządzenie. Obowiązek ochrony danych osobowych spoczywa na administratorze danych, którym jest sąd (por. art. 175da u.s.p. i art. 175db u.s.p.). Kwestie techniczne dotyczące sposobu dokonywania anonimizacji dokumentów powinno określać zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej. Stosowne regulacje zostaną wprowadzone w tym akcie normatywnym. Minister Sprawiedliwości nie jest umocowany do określania zakresu anonimizacji danych osobowych zawartych w aktach sądowych. Potrzeby sądów rejestrowych w zakresie zwiększenia ilości orzeczników lub kadry sekretarskiej wynikają z obowiązków przewidzianych w Rozporządzeniu RODO. Podstawą ewentualnych wniosków w tym zakresie nie powinno być jednak procedowane rozporządzenie, gdyż nie wprowadza ono nowych obowiązków. Jest to jedynie akt o charakterze wykonawczym, określający sposób urzędowania sądów. Projektowany § 198 ust. 5 wskazuje, że obowiązki wynikające z RODO należy wykonać przed udostępnieniem akt sprawy. Na marginesie należy zauważyć, że w związku z informatyzacją postępowań rejestrowych od dnia 1 lipca 2021 r. wydziały rejestrowe zostaną w istotny sposób odciążone, m.in. poprzez ograniczenie czynności związanych z obiegiem dokumentacji w postaci papierowej.

**Prezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie** wskazał, że treść **§ 198 ust. 5** może budzić w praktyce spore wątpliwości interpretacyjne. Powstaje szereg pytań: jeśli dokument stanowiący podstawę wpisu, obligatoryjnie składany, zawiera część danych prawem wymaganych, ale i nadwyżkę typu numery dowodów osobistych założycieli stowarzyszenia, to czy można/trzeba go udostępnić, skoro sami zainteresowani zgłosili te dane do jawnego rejestru, czy też nie udostępniać? niezwłoczna ocena - tzn. kiedy? Umieszczenie tego zapisu po nowym ust. 4 § 198 („Akta rejestrowe prowadzone w postaci papierowej są udostępniane zainteresowanym pod nadzorem upoważnionego pracownika sądowego w sądzie rejestrowym albo w sądzie odwoławczym w razie przesłania ich temu sądowi") sugeruje, że chodzi o udostępnienie, gdy wpływa wniosek dotyczący przeglądania akt. Zważywszy znaczną liczbę przeglądających akta każdego dnia, oceny tej należałoby dokonywać wiele razy dziennie, bo akta są oglądane jako całość, czasem kilka tomów. Ocena wielu tomów codziennie sparaliżowałaby pracę KRS. Czy też ocena powinna nastąpić już na etapie rozpoznawania sprawy (akta rejestrowe składają się z akt poszczególnych spraw, jawnych jeszcze przed uprawomocnieniem); kto decyduje - orzecznik w sprawie zarządzeniem, przewodniczący wydziału zarządzeniem? Problemem może być ogromna liczba decyzji, jakie trzeba będzie podjąć w tym zakresie, co wg mnie może spowolnić pracę KRS; czy dokumenty stanowiące podstawę wpisu, ale z nadmiarowymi danymi, poddawać częściowej anonimizacji? czy przepisy ustawy o KRS, statuujące jawność akt rejestrowych, mogą być korygowane aktem niższego rzędu tj. Regulaminem, czy też zapisy o kontroli dokumentów powinny znaleźć się w ustawie o KRS? według orzeczników ocena każdego dokumentu pod kątem RODO nie jest możliwa przy dotychczasowym tempie pracy w KRS; ocena dokumentu w świetle RODO ze względu na otwarty zakres takich pojęć jak „niezbędność przetwarzania danych" może być w takich samych stanach faktycznych wieloraka; mogą pojawić się zarzuty, że sąd nie udostępnił tego, co powinno być jawne/udostępnił to, czego nie powinien udostępnić - celowa byłaby kazuistyka w przepisie wyjątków od jawności (np. dane dot. dowodów osobistych itp.), oczywiście w formie katalogu otwartego, bo wszystkich sytuacji się nie przewidzi.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Przede wszystkim należy wskazać, że Minister Sprawiedliwości nie jest umocowany do określania zakresu anonimizacji danych osobowych zawartych w aktach sądowych. Uzasadnieniem wyłączenia Ministra Sprawiedliwości w tym zakresie jest ochrona niezawisłości sądów (por. motyw 20 rozporządzenia RODO). Wykonywanie przez Ministra Sprawiedliwości nadzoru nad przetwarzaniem danych w zakresie orzekania mogłoby stanowić niedopuszczalną ingerencję w działalność orzeczniczą. Jedynie zatem na marginesie należy wskazać, że wymogi dotyczące ochrony danych osobowych określa przede wszystkim rozporządzenie RODO. Zgodnie z art. 5 lit. a-c rozporządzenia RODO dane osobowe muszą być: przetwarzane zgodnie z prawem, rzetelnie i w sposób przejrzysty dla osoby, której dane dotyczą („zgodność z prawem, rzetelność i przejrzystość”); zbierane w konkretnych, wyraźnych i prawnie uzasadnionych celach i nieprzetwarzane dalej w sposób niezgodny z tymi celami; adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane („minimalizacja danych”). Zgodnie z ww. przepisami oceny *ad casum* wymagało będzie, czy udostępnienie określonych danych jest niezbędne do realizacji celu przetwarzania. W przypadku KRS celem takim jest przede wszystkim dostarczenie informacji istotnych dla uczestników obrotu prawno-gospodarczego. Ocena powinna zostać dokonana przed udostępnieniem akt rejestrowych. Ponieważ art. 10 ust. 1b w zw. z art. 10 ust. 1 i 1a ustawy o KRS od dnia 1 lipca 2021 r. będzie przewidywał udostępnianie akt sprawy rozpoznawanej przez sąd rejestrowy, może zajść potrzeba udostępnienia akt sprawy również na tym etapie. Podkreślenia wymaga, że projekt nie wprowadza obowiązku ochrony danych osobowych. Wynika on z rozporządzenia RODO. To czy ochronie podlegają dane osobowe w aktach rejestrowych wytworzonych przed dniem 1 lipca 2021 r. oraz jaki powinien być zakres takiej ochrony już obecnie należy do decyzji administratora danych. Biorąc pod uwagę potrzebę zachowania autonomii administratora danych w tym zakresie oraz wątpliwości jakie budzi obecna redakcja przepisu proponuje zastąpienie wyrazu „złożonych” wyrazem „składanych” oraz skreślenie wyrazu „niezwłocznej”. To administrator powinien decydować, kiedy i jakie kategorie danych osobowych wymagają ochrony w świetle rozporządzenia RODO. Zgodnie z art. 175da u.s.p. administratorami danych osobowych przetwarzanych w systemach teleinformatycznych obsługujących postępowania sądowe, w systemach teleinformatycznych, w których są prowadzone rejestry sądowe, oraz w systemach teleinformatycznych, w których są prowadzone urządzenia ewidencyjne (sądowe systemy teleinformatyczne), są sądy w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości albo realizacji zadań z zakresu ochrony prawnej, prezesi właściwych sądów oraz Minister Sprawiedliwości w ramach realizowanych zadań. W myśl art. 175db u.s.p. administratorami danych osobowych przetwarzanych w postępowaniach sądowych w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości albo realizacji zadań z zakresu ochrony prawnej są sądy. Szczegóły proceduralne dotyczące sposobu anonimizacji danych określi zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej. Należy jeszcze raz podkreślić, że zakres anonimizacji określa administrator danych. Minister Sprawiedliwości nie może ingerować w ten obszar. Należy również wskazać, że przepis art. 10 ust. 1 ustawy o KRS stanowi, że prawo przeglądania akt rejestrowych i zbioru dokumentów może być ograniczone przepisem rangi ustawowej. Projektowany przepis nie ogranicza tego prawa. Określa jedynie sposób postępowania sądu. Nie mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której akt niższego rzędu „koryguje” akt rangi ustawowej. Projekt nie również wprowadza nowych obowiązków. Wynikają one z Rozporządzenia RODO. Uwaga wskazująca na niemożność oceny każdego dokumentu pod kątem RODO przy dotychczasowym tempie pracy w KRS nie dotyczy zatem projektu, ale wykonania obowiązków wynikających z Rozporządzenia RODO. Jak wyżej wskazano zakres anonimizacji określa administrator danych. Minister Sprawiedliwości nie może ingerować w ten obszar. Niezależnie od powyższego wydaje się, że nie ma możliwości stworzenia enumeratywnego katalogu danych podlegających ochronie, który miałby charakter zamknięty. Katalog taki byłby niepełny i wymagał sukcesywnych zmian ustawy. W Rozporządzeniu RODO nie zdecydowano się na taki zabieg legislacyjny. Na marginesie należy wskazać, że wydaje się, iż nie będą wymagały ochrony dane osobowe, które na mocy przepisów ustawy o KRS podlegają ujawnieniu w Rejestrze. Dokonując oceny przesłanki „niezbędności przetwarzania danych” należy bowiem wziąć pod uwagę funkcję rejestru i akt rejestrowych. Wydaje się, że informacje istotne dla uczestników obrotu prawno-gospodarczego co do zasady nie będą nadmiarowymi. Natomiast niewątpliwie charakter taki będą miały np. informacje dotyczące stanu zdrowia osób fizycznych. Decyzja w tym zakresie należy jednak do administratora danych.

**Prezes Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku zauważył,** że w § 1 pkt 4 projektu wskazano: „po § 174 dodaje się **§ 174a** w brzmieniu (...). Przepisu § 174 ust. 3 nie stosuje się.". Wydaje się jednak, że chodzi tu o § 173 ust. 3, a nie 174 ust. 3, bowiem takiego ustępu w Regulaminie nie ma. Z uwagi na tematykę wskazany § 174a powinien być umieszczony jako § 173a.

**Uwagę uznano za zasadną.** Proponuje się skreślenie w dodawanym § 174a zdania drugiego.

**Wątpliwości** **Prezesa Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku** budzi proponowana treść **§ 198 ust. 5** Regulaminu urzędowania sądów powszechnych. W zapisie tym niejasne jest bowiem sformułowanie, że to sąd rejestrowy będzie poddawał ocenie dokumenty złożone do akt rejestrowych mając na celu ochronę danych osobowych. Brak jest przy tym wskazania, które to z elementów danych osobowych podlegają tak szczególnej ochronie w przypadku ogólnodostępnych akt rejestrowych (czy to przykładowo imiona, nazwiska, numery Pesel, które są ogólnodostępne dla każdego poprzez Centralną Informację KRS, czy adresy zamieszkania wymagane przepisami kodeksu spółek handlowych, czy dane wymagane do przedłożenia listy założycieli, o których mowa w ustawie Prawo o stowarzyszeniach, czy informacje na temat posiadanego majątku w sytuacji złożenia wniosku o zwolnienie od uiszczenia kosztów sądowych, a może dotyczy to tylko danych „nadmiernie" przesłanych przez uczestników postępowania). Pojęcie użyte w tym proponowanym przepisie „danych osobowych" jest zatem zbyt ogólne i niejasne, aby mogło być prawidłowo stosowane. Również sformułowanie „podlegają przed ich udostępnieniem niezwłocznej ocenie” budzi wątpliwość interpretacyjną: kto i kiedy ma to zrobić? Kiedy następuje moment „udostępniania” akt prowadzonych w systemie teleinformatycznym, które będą ogólnodostępne? Czy przepis dotyczy orzecznika, który rozpatruje konkretną sprawę, czy też np. przewodniczącego w sytuacji, gdy zaistnieje już wniosek o odpis/kopie dokumentów czy to w formie papierowej czy elektronicznej? Zasygnalizowano kolejny problem: jaki ma być skutek w przypadku ustalenia przez Sąd, że zachodzi potrzeba ochrony tych niejasnych danych osobowych (czy to ma być odmowa udostępnienia, przekazanie do akt niejawnych, zwrot dokumentów uczestnikowi brakowanie, anonimizacja danych, i w jaki sposób należy tego dokonać w przypadku dokumentów elektronicznych?). Zatem tak wskazana treść ustępu 5 paragrafu 198 Regulaminu jest przepisem bardzo niejasnym, ogólnym i na dodatek nie wskazuje jakiego określonego zachowania Sądu rejestrowego oczekuje ustawodawca. Ustawodawca do podejmowania decyzji w sprawach rejestrowych z jednej strony wymaga zgłoszenia wielu informacji mających charakter wrażliwych danych osobowych (imion, nazwiska, numer Pesel, adresy zamieszkania adresy do doręczeń, daty i miejsca urodzenia, własnoręczne podpisy, a w przypadkach wskazanych powyżej wniosków o zwolnienie od ponoszenia kosztów - dane na temat majątku), a z drugiej strony decyduje się na jawność akt rejestrowych. Konieczne są zatem rozwiązania prawne i techniczne, które już na etapie rozpoznawania wniosków umożliwiałoby orzecznikowi anonimizację danych wrażliwych, w tym wskazania w przepisach konkretnie które informacje podlegają utajnieniu, a także wskazanie konkretnego zachowania orzecznika w przypadku pojawienia się w aktach rejestrowych informacji mającej cechy danych osobowych, a będącej informacją „nadmierną”.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Zakres danych osobowych podlegających ochronie określa rozporządzenie RODO. Ocena, czy określone dane podlegają ochronie powinna być dokonywana przede wszystkim w oparciu o ten akt. Niezależnie od powyższego wydaje się, że nie ma możliwości stworzenia enumeratywnego katalogu danych podlegających ochronie, który miałby charakter zamknięty. Katalog taki byłby niepełny i wymagał sukcesywnych zmian ustawy. W rozporządzeniu RODO nie zdecydowano się na taki zabieg legislacyjny. Pojęcie danych osobowych jest pojęciem o znaczeniu ugruntowanym w systemie prawnym. Jego zakres znaczeniowy został określony zarówno w rozporządzeniu RODO, jak i jest przedmiotem licznych wypowiedzi orzecznictwa i doktryny. Udostępnienia akt rejestrowych będzie dokonywał sąd. Nie zakłada się automatycznej dostępności dokumentów niezwłocznie po wpływie do systemu. Art. 10 ust. 1a ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym stanowi, że akta „udostępnia się”, przez co należy rozumieć, że robi to ich dysponent, którym jest sąd. Proponuje się skreślenie wyrazu „niezwłocznie” jako budzącego wątpliwości interpretacyjne. Decyzja co do momentu ochrony danych należy do administratora danych. Projekt precyzuje jedynie, że powinno to nastąpić przed udostępnieniem akt. W innym wypadku ochrona miałaby charakter pozorny, bowiem nie zapobiegałaby ewentualnym naruszeniom. Usunięcie skutków takiego naruszenia, szczególnie w przypadku udostępnienia danych osobowych w Internecie, mogłoby okazać się w praktyce niemożliwe. Oceny konieczności ochrony danych osobowych powinien dokonać sąd, który stosownie do art. 175da u.s.p. i art. 175db u.s.p. jest administratorem danych osobowych w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości albo realizacji zadań z zakresu ochrony prawnej. Samo wykonanie czynności anonimizacji może być powierzone pracownikowi sekretariatu sądowego. Sąd powinien udostępnić treść dokumentu w postaci zanonimizowanej. Dokument zawierający dane osobowe powinien być dostępny wyłącznie dla sądu i uczestnika postępowania. Szczegóły dotyczące wykonywania czynności anonimizacji dokumentów przez pracowników sekretariatów sądowych określi zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej.

**Zdaniem Prezesa Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku** proponowana treść **§ 198a ust. 4** Regulaminu spowoduje, iż w przypadku gdy wpłynie środek odwoławczy od jakiejkolwiek sprawy rejestrowej - (np. ujawnienie zaległości podatkowej spółki) sąd rejestrowy będzie musiał zawsze przesłać sądowi odwoławczemu lub Sądowi Najwyższemu zbiór dokumentów (czyli też aktualnie dziś prowadzone akta rejestrowe podmiotu). Spowoduje to sytuację, kiedy to sąd rejestrowy nie będzie mógł korzystać z dokumentów rejestrowych przez wiele miesięcy. Tymczasem w międzyczasie mogą wpływać kolejne wnioski, niezależne od zaskarżonej sprawy, których nie można będzie rozpoznać, nie z uwagi na prejudycjalność oczekiwanego orzeczenia, ale z uwagi na brak dostępu do zbioru dokumentów i niemożność dokonania oceny poprzez orzecznika, np. w sytuacji zmiany umowy/statutu podmiotu. Problem ten będzie bardziej intensywny na początku funkcjonowania sądu rejestrowego po wprowadzeniu proponowanych zmian, kiedy to znakomita część wniosków, nawet złożonych elektronicznie, będzie wymagała dostępu do dotychczas prowadzonych w formie papierowej akt rejestrowych.

**Uwaga nie została uwzględniona.** Obowiązek obligatoryjnego przesłania zbioru dokumentów ma na celu unikniecie sytuacji, w których sąd odwoławczy lub Sąd Najwyższy wydałby orzeczenie na podstawie niekompletnej dokumentacji (braku zbioru dokumentów). Przekazanie akt nie stoi na przeszkodzie zwróceniu się przez przewodniczącego wydziału lub przez sąd rejestrowy o wypożyczenie zbioru dokumentów. Sąd odwoławczy lub Sąd Najwyższy może również uznać, że do rozpoznania konkretnej sprawy nie będzie dłużej konieczne dysponowanie zbiorem dokumentów. Jego decyzja w tym zakresie powinna być jednak poprzedzona zapoznaniem się z całością dokumentacji.

**Prezes Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku** podniósł, iż brak jest możliwości podania szczegółowych uwag, bowiem do tej pory nie przedstawiono pracownikom Wydziału VI Gospodarczego wersji demonstracyjnej systemu teleinformatycznego (projektowanego przez firmę Asseco) do obsługi postępowań upadłościowych i restrukturyzacyjnych.

**Przedmiotem opiniowania nie jest system teleinformatyczny, ale projekt rozporządzenia.** Zdaniem projektodawców udostępnienie wersji demonstracyjnej systemu nie jest niezbędne do zgłoszenia uwag o charakterze legislacyjnym.

**Prezes Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku** zwrócił uwagę, że wydziały upadłościowe obecnie zajmują się przede wszystkim spawami upadłościowymi osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, tzw. sprawami konsumenckimi. Regulacja paragrafu **216a ust 2** regulaminu, nakazująca cyfrowe odwzorowywanie dokumentów składanych w postaci papierowej, jest największym zastrzeżeniem do regulacji. Szczególnie w sprawach konsumenckich, gdzie wnioski o upadłości liczą nierzadko kilkaset stron załączników. Wydział nie dysponuje taka ilości pracowników, która byłaby w stanie skanować setki dokumentów codziennie. Wskazano, że wprowadzenie mieszanego systemu (papierowo - cyfrowego) jest błędem i spowoduje jeszcze większe zatory w prowadzeniu spraw. System powinien być jednolity i tylko w szczególnych wypadkach możliwość składania dokumentu papierowego albo też cyfryzacja akt powinna dotyczyć wyłącznie spraw gospodarczych.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Obowiązek przewidziany w § 216a ust. 2 stanowi uszczegółowienie rozwiązań wprowadzonych na mocy ustawy z dnia 6 grudnia 2018 r. o Krajowym Rejestrze Zadłużonych (dalej: „ustawa o KRZ”) w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (dalej: „p.u.”). Ustawa o KRZ wprowadziła cyfryzację akt. Art. 216 p.u., w brzemieniu nadanym ustawą o KRZ, który ma zastosowanie do postępowań upadłościowych osób nieprowadzących działalności gospodarczej, wprowadził zasadę, że w postępowaniu upadłościowym pisma procesowe oraz dokumenty, z wyłączeniem pism i dokumentów, o których mowa w art. 216ab p.u., wnosi się wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe z wykorzystaniem udostępnianych w systemie formularzy elektronicznych określonych przez Ministra Sprawiedliwości. Wprowadzony ustawą o KRZ art. 219 ust. 1a p.u. stanowi, że orzeczenia sądu, sędziego-komisarza, referendarza sądowego i przewodniczącego w chwili ich wydania są utrwalane wyłącznie w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe z wykorzystaniem wzorców udostępnionych w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe i opatrywane kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Z kolei art. 216aa p.u. przewiduje wyjątek od elektronicznego wnoszenia pism, w tym złożenie pisma w postaci papierowej i ustnie w biurze podawczym sądu rejonowego. Uwaga dotyczy zatem w istocie regulacji wprowadzonych ustawą o KRZ, a nie rozporządzenia. Niniejsze rozporządzenie jedynie konsekwentnie realizuje założenia ustawowe.

**Prezes Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku** wskazał, że do projektu rozporządzenia nie załączono projektu instrukcji, zatem nie jest wiadome jak ma być prowadzony zbiór dokumentów. Sama regulacja paragrafu 216f regulaminu, że do zbioru dokumentów stosuje się przepisy rozporządzenia dotyczące akt spraw w postaci papierowej nie jest wystarczająca. W wydziałach upadłościowych i restrukturyzacyjnych prowadzi się kilkanaście rodzajów ksiąg biurowych, repertoriów, wykazów, kontrolek, zatem niezbędna jest zmiana instrukcji.

**Zdaniem autorów projektu uwaga nie dotyczy projektu,** ale zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej.

**Prezes Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku** zwrócił uwagę nabrak regulacji odnośnie zamieszczania w systemie informatycznym dokumentów generowanych przez innych uczestników postępowań, tj. doradców restrukturyzacyjnych, czy wierzycieli, oraz upadłego. Wprawdzie system teleinformatyczny dotyczy akt spraw, ale do tych akt wpływają przede wszystkim pisma uczestników postępowań. Sąd będzie tylko udostępniał akta (§ 216c) syndykowi i innym uczestnikom postępowania, poprzez udostępnienie sieci. Z udostępnionej treści wynika, iż doradcy restrukturyzacyjni będą mieli tylko udostępniane akta.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Dokumenty generowane przez innych uczestników postępowania i organy pozasądowe zobowiązane do wnoszenia pism procesowych i składania dokumentów za pośrednictwem systemu teleinformatycznego będą składane do sądu na zasadach określonych w rozporządzeniach Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposób wnoszenia pism procesowych i składania dokumentów za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe oraz w biurze podawczym sądu rejonowego, wydanych odpowiednio na podstawie art. 216ac p.u. oraz 196d ustawy z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne (dalej: „p.r.”). Włączenie tych dokumentów do akt postępowania będzie odbywało się z wykorzystaniem funkcjonalności systemu teleinformatycznego, częściowo automatycznie. Doradcy restrukturyzacyjni w zakresie w jakim akta będą prowadzone przez sąd będą mogli się z nimi zapoznać po ich udostępnieniu.

**Prezes Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku** negatywnie ocenił stworzenie systemu mieszanego cyfrowo-papierowego. System teleinformatyczny winien być dedykowany jedynie podmiotom będącym uczestnikami spraw upadłościowych gospodarczych i restrukturyzacyjnych, bez możliwości składania dokumentów w formie papierowej (z wyjątkami nielicznymi). System mieszany nakładać będzie na sądy obowiązek prowadzenia de facto akt w dwóch odsłonach papierowej i cyfrowej, co przy tak obciążonych sądach i olbrzymich zaległościach spowoduje dalsze przedłużenie toku spraw, z uwagi zwłaszcza na liczne braki kadrowe w sekretariatach.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Obowiązek przewidziany w projektowanym § 216a ust. 2 stanowi uszczegółowienie rozwiązań wprowadzonych na mocy ustawy z dnia 6 grudnia 2018 r. o Krajowym Rejestrze Zadłużonych w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (dalej: „p.u.”). Ustawa o KRZ wprowadziła cyfryzację akt. Art. 216 p.u., w brzemieniu nadanym ustawą o KRZ, który do postępowań upadłościowych osób nieprowadzących działalności gospodarczej ma zastosowanie, wprowadziła zasadę, że w postępowaniu upadłościowym pisma procesowe oraz dokumenty, z wyłączeniem pism i dokumentów, o których mowa w art. 216ab p.u., wnosi się wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe z wykorzystaniem udostępnianych w systemie formularzy elektronicznych określonych przez Ministra Sprawiedliwości. Z kolei wprowadzony ustawą o KRZ art. 219 ust. 1a p.u. stanowi, że orzeczenia sądu, sędziego-komisarza, referendarza sądowego i przewodniczącego w chwili ich wydania są utrwalane wyłącznie w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe z wykorzystaniem wzorców udostępnionych w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe i opatrywane kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Z kolei art. 216aa p.u. przewiduje wyjątek od elektronicznego wnoszenia pism, w tym złożenie pisma w postaci papierowej i ustnie w biurze podawczym sądu rejonowego. Uwaga dotyczy zatem w istocie regulacji wprowadzonych ustawą o KRZ, a nie rozporządzenia. Niniejsze rozporządzenie jedynie konsekwentnie realizuje założenia ustawowe.

**Prezes Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku** podniósł, że pomimo, iż do wejścia w życie przepisów pozostało niespełna dwa i pół miesiąca, pracownicy wydziałów upadłościowych i restrukturyzacyjnych nie mają wglądu w demo systemu, nie zostały przeprowadzone szkolenia, nie ustalono ilości potrzebnych pracowników celem dokonywania skanowania setek stron dokumentów dziennie. Dodatkowo należy wskazać, iż sami doradcy restrukturyzacyjni nie mają wiedzy o czymkolwiek, co jest związane z wprowadzeniem systemu teleinformatycznego do Sądu.

**Zdaniem autorów projektu uwaga nie dotyczy projektowanego rozporządzenia,** ale systemu teleinformatycznego opracowywanego na podstawie ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych.

**Prokuratura** **Krajowa** zgłosiła uwagi do projektowanego **§ 198 ust. 5.** Wskazano, że wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu projektu, z treści art. 10 ust. 1 ustawy o KRS nie wynika obowiązek uwzględniania przepisów RODO, jako regulacji szczególnej, przy udostępnianiu z akt rejestrowych dokumentów zawierających dane osobowe. Zgodnie z podanym wyżej przepisem każdy ma prawo przeglądania akt rejestrowych podmiotów wpisanych do Krajowego Rejestru Sądowego, przy uwzględnieniu ograniczeń wynikających z ustawy. Regulację tę należy odczytywać w ten sposób, że prawo dostępu do akt rejestrowych doznaje obostrzeń wynikających z przepisów szczególnych ustawy o KRS. Przepisami takimi są art. 10 ust. 3 i 4 ustawy o KRS. W kontekście poczynionych uwag dodawany do § 198 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości - Regulamin urzędowania sądów powszechnych ustęp 5, w brzmieniu zaproponowanym w projekcie, w rzeczywistości stanowi powtórzenie ogólnych zasad dotyczących przetwarzania danych osobowych, które są już zawarte w przepisach RODO i ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Z tych też względów projektowaną zmianę należy uznać za niecelową.

**Uwagę uznano za niezasadną.** Użyty w art. 10 ust. 1 ustawy o KRS zwrot „chyba, że ustawa stanowi inaczej” oznacza, że należy uwzględnić wszelkie uregulowania ustawowe i ponadustawowe obowiązujące w polskim systemie prawa. Interpretacja art. 10 ustawy o KRS powinna być dokonywana przy zastosowaniu techniki wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją RP (por. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 1996 r., sygn. K 5/96 oraz z dnia 5 stycznia 1999 r., sygn. K 27/98), a także w zgodzie z normami prawa Unii Europejskiej, które zgodnie z art. 288 TFUE wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich. Przepisy krajowe państw członkowskich nie mogą być sprzeczne z prawem Unii Europejskiej (por. wyrok TS z dnia 15 lipca 1964 r. w sprawie C-6/64 Costa v. E.N.E.L), ani nie powinny również powtarzać regulacji rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady UE, które stosuje się bezpośrednio. Państwa członkowskie mają obowiązek podjęcia wszelkich działań zmierzających do wykonania zobowiązań wynikających z prawa UE (art. 4 ust. 3 TFUE). Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 9 marca 1978 r. w sprawie 106/77 Simmenthal – każdy sąd krajowy jest zobowiązany zapewnić pełną skuteczność stosowania prawa UE. Trybunał wskazał również, że rozporządzenia mogą nadawać jednostkom prawa i obowiązki, a sądy krajowe są obowiązane je chronić i egzekwować. Skutkują automatycznie, a ich stosowanie jest niezależne od jakichkolwiek środków podejmowanych w krajowych porządkach prawnych (por. wyrok TSUE z dnia 10 października 1973 r. w sprawie Fratelli Variola S.p.A. przeciwko Amministrazione italianadelle Finanze, C 34/73). W przypadku sprzeczności ustawy w systemie prawa krajowego z rozporządzeniem UE pierwszeństwo stosowania ma to rozporządzenie. Jeżeli ustawa krajowa nie da się pogodzić w drodze interpretacji zgodnej z rozporządzeniem UE ustawy krajowej w danym zakresie nie należy stosować. Powyższe oznacza konieczność zachowania przez sądy wymogów przewidzianych w rozporządzeniu RODO, które nakłada na administratora danych obowiązek ochrony danych osobowych. Obowiązek ten nie został wyłączony w odniesieniu dodanych osobowych znajdujących się w aktach rejestrowych lub zbiorze dokumentów. Rozporządzenie RODO jest aktem, który należy stosować bezpośrednio. W orzecznictwie i literaturze wskazuje się na zakaz powtarzania w prawie krajowym (w tym w rozporządzeniach krajowych) przepisów aktów prawa stanowionego przez organizację międzynarodową, jeżeli z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej tę organizację wynika, że prawo to jest stosowane bezpośrednio i ma pierwszeństwo w przypadku kolizji z polskimi ustawami (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP). Zakaz ten dotyczy także odsyłania do takich przepisów oraz nakazywania ich stosowania (por. wyroki TS: z dnia 10 października 1973 r. w sprawie 34/73 Variola; z dnia 18 lutego 1970 r. w sprawie 40/69 Bollmann; z dnia 31 stycznia 1978 r. w sprawie 94/77 Fratelli Zerbone; z dnia 28 marca 1985 r. w sprawie 272/83 Komisja v. Włochy). Uznanie, że użyty w art. 10 ust. 1 ustawy o KRS wyraz „ustawa” dotyczy wyłącznie ustawy o KRS oznaczałoby np. konieczność ujawnienia dokumentów podlegających ochronie na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 742). Tymczasem w wyjątkowych przypadkach podstawą wpisu mogą być nawet dokumenty niejawne, podlegające złożeniu w kancelarii tajnej. Konsekwentnie należy przyjąć, że w art. 10 ust. 1 ustawy o KRS chodzi o wszelkie akty rangi ustawowej i ponadustawowej, w tym także Rozporządzenie RODO. Inna interpretacja, jak wskazano w uzasadnieniu projektu, czyniłaby ochronę statuowaną przez regulacje przewidujące ochronę różnego rodzaju danych pozorną. Zważywszy na zróżnicowany charakter dokumentów, które mogą stanowić podstawę wniosków składanych w postępowaniu przed sądem rejestrowym, wymienienie wszelkich rodzajów chronionych danych, które nie powinny być udostępniane wprost w treści ustawy o KRS rodziłoby zawsze ryzyko, że katalog taki będzie niepełny. Celem projektowanego § 198 ust. 5 jest określenie kolejności podejmowania czynności przez sąd, a nie wprowadzenie obowiązku oceny dokumentów znajdujących się w aktach rejestrowych pod kątem ochrony danych osobowych. Jak wyżej wskazano obowiązek taki wynika z rozporządzenia RODO. Przepis wskazuje, że przed udostępnieniem akt rejestrowych należy dokonać ich oceny pod kątem ochrony danych osobowych. Uregulowanie takie jest potrzebne, bowiem określa sposób procedowania sądu.

Nie wpłynęło zgłoszenie od podmiotów zainteresowanych pracami nad przedmiotowym projektem zgodnie z ustawą o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa.